

dr hab. Stanisław Sroka
prof. AIK oraz IH PAN

Recenzja pracy doktorskiej mgr Ewy Daneckiej

Tożsamość regionalna w świetle działań organizacji kulturalnych Żywiecczyzny

Kiedy romantycy w XIX wieku zwrócili uwagę, że dzieje kultury europejskiej nie ograniczają się do basenu Morza Śródziemnego, to równocześnie dali podstawę do rozwoju badań kultur ludów północnej Europy, jak np. Słowian, Germanów, czy Celtów. Tym samym zainicjowali powstanie nowej dziedziny kulturoznawczej – etnografii, której przedmiotem badań, z biegiem lat, stał się kulturowy wymiar egzystencji człowieka w jego terytorialnych, historycznych i społecznych uwarunkowaniach. Dzisiaj badania te stały się poważnym obszarem nauki obejmującym wiele dziedzin takich jak etnologia, antropologia kulturowa, czy antropologia społeczna.

Rozprawa doktorska Pani Ewy Daneckiej *Tożsamość regionalna w świetle działań organizacji kulturalnych Żywiecczyzny* doskonale mieści się w tym obszarze zagadnień i jej treść w zupełności odpowiada problemowi badawczemu określonymu w tytule. Całość pracy liczącej ponad 250 stron ujęta jest w sześciu rozdziałach, a jej konstrukcja, stawiane tezy i ich uzasadnienia dowodzą, że podjęta problematyka jest bliska Autorce i swobodnie się w niej porusza.

Omawiana rozprawa składa się z dwóch uzupełniających się części: analitycznej i opisowej, które w sumie nadają pracy charakter monograficzny. Rozdział pierwszy wprowadza czytelnika do problematyki tożsamości w ogóle. To wydzielenie części analitycznej jest świadomym zabiegiem Autorki (świadczy o tym osobne podsumowanie tego rozdziału) i ma na celu nakreślić szeroką podstawę teoretyczną do przedstawienia głównych tez merytorycznych pracy. Pojęcie tożsamości jest analizowane bardzo szeroko i w wielu aspektach, poczynając od tożsamości indywidualnej, a kończąc na tożsamości zbiorowej. Taka szeroka perspektywa jest w pełni uzasadniona, ponieważ dzięki temu czytelnik poznaje znaczenie tożsamości psychologicznej, dzięki której w świadomości człowieka dokonuje się ostateczna akceptacja przynależności kulturowej. Przechodząc do analizy tożsamości zbiorowej słusznie zwraca Autorka uwagę na znaczenie w jej kształtowaniu indywidualnej osobowości człowieka. W tej części analizy obficie korzysta z dorobku wybitnych badaczy tego zagadnienia, prezentujących różne podejścia metodologiczne, zwłaszcza Williama Jamesa, Erika Eriksona i Gordona Allporta. Te różne aspekty interpretowania osobowości

uzupełnia analizą społecznych uwarunkowań kulturowego bytowania człowieka w oparciu o typologię tożsamości Jerzego Nikitorowicza. Rozdział poświęcony pojęciu tożsamości zamyka analiza tożsamości zbiorowej, której dookreślenie jest, zdaniem nie tylko Autorki, bardziej skomplikowane niż tożsamości jednostkowej. Dotychczas stosowana metodologia nie pozwala, jak na razie, dokładnie opisać wszystkie aspekty i naturę tego zjawiska. Mimo to, Autorka postarała się przybliżyć czytelnikowi różne interpretacje i definicje traktowanych synonimicznie tożsamości zbiorowej, tożsamości społecznej, czy tożsamości grupowej. Jedną z najważniejszych konstatacji tej analizy tożsamości jest określenie relacji między tożsamością jednostkową i tożsamością zbiorową polegającą na poczuciu przynależności jednostki do grupy i możliwości należenia do więcej niż jednej grupy, np. rodziny, narodu, grupy regionalnej, etnicznej, czy zawodowej. Uświadamianie sobie przez jednostkę przynależności do różnych tożsamości grupowych to proces skomplikowany, co można zauważyć z jakim trudem wielu Polaków (zwłaszcza starszego pokolenia), po półwiecznym okresie odcięcia od głównego nurtu kultury europejskiej z trudem przyswajają sobie tożsamość Europejczyka.

Cała ta część analityczna, poświęcona tożsamości dowodzi dobrego rozeznania literatury przedmiotu i umiejętnego jej wykorzystania. Może też stanowić modelowy przykład teoretycznego wprowadzenia w zasadniczą, tytułową część pracy. Trzeba jednak wskazać, że podsumowanie i wnioski tego rozdziału są bardzo ogólne, a Autorka poprzestając na obiektywnym referowaniu problemów, nie określiła wyraźnie własnego stanowiska w omawianych kwestiach tożsamości. W dalszej części pracy preferencje Autorki oczywiście stają się jasne, ale wskazanie w podsumowaniu tego rozdziału (na które Autorka sama się zdecydowała) wśród mnogości zaprezentowanych definicji, określeń i rozwiązań pojęcia tożsamości na te, które są Autorce najbliższe i stanowią podstawę omawianej rozprawy, byłoby dowodem samoświadomości naukowej i dopełnieniem części analitycznej dysertacji.

W następnych dwóch rozdziałach kontynuowana jest analiza tożsamości, ale już w kontekście tematu pracy, ponieważ skupia się na tożsamości regionalnej i samego pojęcia regionu. Również i w tym wypadku uznanie budzi szczegółowość analizy dowodząca nie tylko erudycji Autorki, ale też szerokiej kwerendy w zakresie tej problematyki. Dzięki osobnemu omówieniu zagadnienia tożsamości regionalnej, a potem kategorii regionu czytelnik uzyskuje kompleksowy obraz regionalizacji, a więc wyróżnika który Autorka przyjęła za teoretyczną podstawę swojej dysertacji. Rozważanie wielu aspektów i wymiarów tożsamości regionalnej pozwoliło Autorce na pogłębioną analizę kultury ludowej i folkloru jako ważnego elementu kształtowania świadomości społecznej i często decydującego o

specyfice i wyjątkowości kulturowej regionu. Z kolei przez pogłębioną analizę samego pojęcia regionu, zwłaszcza w aspektach geograficznym, historycznym, socjologicznym i kulturowym, zbudowała Autorka mocną podstawę teoretyczną do prezentacji zasadniczej części swojej rozprawy.

Na bazie tak sformułowanych założeń teoretycznych zasadnicze tezy swojej pracy Autorka przedstawiła w trzech obszernych rozdziałach, które składają się na kompleksowy opis fenomenu kulturowego Żywiecczyzny. Skupiła się na trzech jego wymiarach: geograficznym, kulturowym i historycznym. Tak więc w czwartym rozdziale zatytułowanym „Charakterystyka geograficzno-kulturowa Żywiecczyzny” otrzymujemy opis geografii regionu, prezentację jego atrakcji turystycznych a następnie omówienie Żywiecczyzny jako regionu etnograficznego. Nie do końca zrozumiałe jest połączenie tych elementów. Zarówno prezentacja geografii regionu, a zwłaszcza kultura Żywiecczyzny zasługują na odrębne rozdziały jako podstawowe wyznaczniki tożsamości regionalnej. Natomiast wątek atrakcji turystycznych, jako efekt tego co zaistniało w regionie i przyniosła historia, to praktyczne korzyści należące do współczesności i dlatego ich opis byłby bardziej uzasadniony jako zakończenie omówienia wszystkich trzech elementów tożsamościowych. Te uwagi dotyczące struktury rozdziału w żadnym stopniu nie umniejszają jego merytorycznej zawartości. Po skrótowych, ale wystarczających informacjach dotyczących geografii regionu, m.in. jego położenia, budowy geologicznej, klimatu, fauny, flory itp. danych o charakterze encyklopedycznym Autorka kompetentnie, z dużą precyzją opisuje kulturę żywiecką, skupiając się na tradycyjnych strojach, regionalnej kuchni i folklorze. Wartość prezentacji podnoszą liczne fotografie w większości wykonane i szczegółowo opisane przez samą Autorkę. Niedosyt budzi jednak podrozdział „Geneza kultury żywieckiej”, w którym należało sięgnąć głębiej niż tylko XIX wieku. Korzenie kultury żywieckiej sięgają późnego średniowiecza, o czym Autorka oczywiście wspomina, ale w innym miejscu pracy (str. 105) i są mocno osadzone w kulturze górali karpaccich tworzonej przez migrujących Wołochów zasiedlających stopniowo od południa całe Karpaty. Świadczą o tym procesie nie tylko przetrwałe na Żywiecczyźnie wołoskie elementy folkloru i nazwy takie jak Romanka, Kiczora, Sopotnia, Kocierz, czy Koszarawa, ale podobieństwo zwyczajów, elementów strojów, a nawet architektury poszczególnych grup etnicznych zamieszkujących Karpaty, jak Huculi, Łemkowie, górale Podhala, Orawianie, by wymienić ważniejsze z północnych Karpat. Oczywiście z czasem poszczególne regiony zindywidualizowały się i nabrały własnych cech kulturowych, ukształtowanych przez ludność miejscową i kontakty z sąsiednimi społecznościami. Niemniej jednak nie należy zapominać o tożsamości kulturowej górali

karpackich, która w wielu elementach przetrwała i jest przypominana o czym świadczy zorganizowanie w r. 2013 Redyku Karpackiego jako międzynarodowego projektu kulturowego, rekonstruującego szlak wołoski, a który polegał na wędrówce pasterzy z 300 owcami przez tereny państw karpackich: Rumunię, Ukrainę, Słowację i Polskę.

Bardzo dobrze został opracowany w rozdziale piątym trzeci element tożsamościowy, czyli wątek historyczny. Poszczególne okresy dziejów Żywiecczyzny od czasów najdawniejszych po współczesność omówiono dokładnie z uwzględnieniem zmieniających się granic regionu, najważniejszych momentów historycznych, znaczenia poszczególnych postaci i rodzin, a wszystko z punktu widzenia tożsamości regionu; waloru prezentacji dodają opracowane przez Autorkę tablice genealogiczne rodzin Komorowskich, Wazów, Wielopolskich i Habsburgów oraz liczne reprodukcje i fotografie. Dobrze przeprowadzona kwerenda umożliwiła też osadzenie prezentacji w szerszym kontekście historycznym, czego dowodzą liczne, trafnie dobrane, przypisy. W tym kontekście za zupełny przypadek należy uznać dwa błędy faktograficzne; jeden to informacja na str. 153, że Karol Stefan Habsburg był prezesem Polskiej Akademii Umiejętności, podczas gdy w rzeczywistości funkcji tej nigdy nie pełnił, i drugi na str. 155, gdzie Bronisławowi Gustawiczowi przypisany jest tytuł profesora, którego nie posiadał.

Pracę zamyka rozdział poświęcony współczesnym instytucjom i wydarzeniom kulturalnym Żywiecczyzny. Trzeba podkreślić ich trafny wybór jako najbardziej reprezentatywnych dla wykazania nie tylko trwania, ale też żywotności tradycji i kultury regionu, co zapowiadał tytuł dysertacji. Wnikliwa analiza działalności instytucji i prześledzenie wydarzeń kulturalnych prowadzi Autorkę do trafnej diagnozy, że dobrze wpisują się one w wielowiekowy proces kształtowania tradycji i kultury Żywiecczyzny, przez co stwarzają możliwość zachowania tożsamości tego regionu w następnych pokoleniach.

Od strony formalnej praca jest poprawna; napisana staranną, płynną polszczyzną z zachowaniem wszelkich wymogów i walorów naukowości. Zdania proste, a także zdania złożone, dzięki właściwie zastosowanej interpunkcji, jasno wyrażają myśl i bez trudu pozwalają śledzić tok rozumowania Autorki. Na podkreślenie zasługuje bardzo dobre zredagowanie dysertacji, dzięki czemu prawie nieobecne są tzw. błędy literowe. Do mylących czytelnika należą jedynie zamienione podpisy pod zdjęciami 34 i 35 na str. 134 oraz błędny podpis pod zdjęciem 52 na str. 189, dotyczący lat posiadania dóbr żywieckich przez Karola Stefana Habsburga. Praca zawiera wszystkie niezbędne elementy, jak prawidłowo zestawiona i podzielona bibliografia oraz spisy fotografii, rysunków i tabel.

Reasumując: praca Pani Ewy Daneckiej, omawiając i dokumentując historię, tradycje i kulturę Żywiecczyzny w oparciu o kryterium tożsamości regionalnej, charakteryzuje się dużą wartością poznawczą. Zawarte powyższej uwagi i sugestie w żadnym stopniu nie podważają jej wartości merytorycznej i znaczenia naukowego. Sądzę jednak, że mogą pomóc Autorce w przygotowaniu dysertacji do druku; jej opublikowanie, po znacznej redukcji części teoretycznej i obróbce redakcyjnej części merytorycznej, będzie wartościową pozycją dla wszystkich zainteresowanych Żywiecczyzną oraz turystów i wczasowiczów przybywających do tego regionu. Autorka w swojej pracy nie tylko wykazała się ogólną wiedzą teoretyczną, ale zaprezentowała solidny warsztat metodologiczny i konsekwentnie zrealizowała plan badawczy, czym udowodniła, że nabyła umiejętność prowadzenia samodzielnej działalności naukowej. Tym samym stwierdzam, że rozprawa Pani Ewy Daneckiej spełnia wymogi stawiane pracy doktorskiej i wnoszę o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kraków 8 VII 2022

